



dr hab. Monika Namysłowska, prof. UŁ
Katedra Europejskiego Prawa Gospodarczego
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego

Łódź, dnia 5 lipca 2019 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Hanny Misiak
pt. „Postępowania grupowe w sprawach konsumenckich. Studium
prawnoporównawcze”,
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Ewy Bagińskiej i prof. Eleny Bargelli

Spis treści

1. Ocena wyboru tematyki rozprawy doktorskiej.....	1
2. Ocena strony merytorycznej rozprawy doktorskiej.....	2
2.1. Cele badawcze	2
2.2. Treść rozprawy doktorskiej.....	3
3. Ocena strony formalnej rozprawy doktorskiej	9
3.1. Struktura rozprawy doktorskiej.....	9
3.2. Wykorzystane źródła.....	10
3.3. Przyjęte metody badawcze	11
3.4. Pozostałe elementy warsztatu naukowego.....	11
4. Konkluzja	13

1. Ocena wyboru tematyki rozprawy doktorskiej

Recenzowana rozprawa doktorska została poświęcona, zgodnie z jej tytułem, postępowaniom grupowym w sprawach konsumenckich. Analiza wyłącznie prawa polskiego nie byłaby wystarczająco oryginalna dla rozprawy doktorskiej ze względu na dostępną literaturę dotyczącą polskiej regulacji. Jednak Doktorantka dokonała wskazanej już w tytule analizy prawnoporównawczej, wybierając jako jej podstawę prawo polskie, włoskie i belgijskie. Metoda porównawcza jest optymalną metodą prowadzenia badań w wybranym temacie, zwłaszcza w świetle planowanej harmonizacji prawa państw członkowskich Unii Europejskiej zapowiedzianej w „Nowym ładzie dla konsumentów”, która również jest przedmiotem rozprawy doktorskiej mgr Hanny Misiak. Z tego powodu wybór tematu oceniam wysoko, a wynik przeprowadzonych badań może istotnie uzupełnić wiedzę

praktyków polskich (w zakresie prawa obcego) i prawników zagranicznych (w zakresie prawa polskiego).

Niedoskonałością przyjętego zakresu i formy badań jest fakt, że wybór prawodawstw, przy jednoczesnym odrzuceniu innych, nie został szczegółowo uzasadniony we wstępie pracy, nakreślającym zakres podjętych badań. Jedynie w rozdziale 4 Doktorantka wskazuje, że regulację belgijską omawia ze względu na jej wyjątkowość w skali europejskiej (s. 155). Odpowiednie oceny prawa polskiego i włoskiego nie zostały zaprezentowane. We wstępie mgr Hanna Misiak podkreśla jedynie brak efektywności rozwiązań polskich i włoskich, co skutkowało nowelizacją polskiej ustawy i stworzeniem projektu nowej ustawy we Włoszech. Natomiast ustawa belgijska została przedstawiona jako efektywna. Tylko na tej podstawie Doktorantka uznaje, że zestawienie wybranych porządków prawnych pozwala na porównanie modeli m.in. pod kątem sposobu ustalania składu grupy, sposobów finansowania postępowania i wpływu regulacji na ochronę praw konsumenta. Choć z tezą tą nie sposób się nie zgodzić, Czytelnik nie dowiaduje się, czy rozwiązania polskie, włoskie i belgijskie są na tyle charakterystyczne dla reszty rozwiązań europejskich lub na tyle wyjątkowe, że ich wybór jest reprezentatywny oraz czy może modele stosowane w innych państwach nie dodałyby ważkich argumentów do wniosków zawartych w rozprawie doktorskiej.

Mimo wskazanego uchybienia wybór tematyki rozprawy doktorskiej uważam za trafny.

2. Ocena strony merytorycznej rozprawy doktorskiej

2.1. Cele badawcze

Doktorantka wymieniła cele badawcze we wstępie rozprawy doktorskiej.

Jako główny cel mgr Hanna Misiak wskazuje porównanie rozwiązań zastosowanych w badanych porządkach prawnych, co jest sformułowaniem uproszczonym, ponieważ porównanie rozumiem jako narzędzie, a nie cel. Celem takim może być zaś zaproponowane przez Doktorantkę zweryfikowanie hipotezy, zgodnie z którą postępowanie grupowe w UE nie pozwala na efektywną ochronę konsumentów (s. 9). Tak sformułowany cel pracy zasługuje na wysoką ocenę. Ocena stopnia efektywności regulacji dotyczących postępowania grupowego to bowiem najważniejszy aspekt przyjętych regulacji, który w podjętej tematyce zyskuje dodatkowo na znaczeniu wobec trwającej reformy prawa konsumenckiego.

Po przedstawieniu wyżej wskazanej hipotezy Doktorantka zapowiada we wstępie kolejne hipotezy, które były podstawą rozważań zawartych w rozprawie doktorskiej. Założenia te uznaje jednak nie za hipotezy, lecz za tezy wyróżnione w oparciu o przeprowadzone badania. W punktach 1–7 mgr Hanna Misiak porusza kwestie podstawowe dla podejmowanej tematyki, którymi są: 1) przewaga postępowania grupowego nad postępowaniem indywidualnym ze względu na szybszy, tańszy i dogodniejszy charakter postępowania, przy czym Autorka podkreśla ewentualny konflikt tych cech z gwarancjami rzetelnego procesu; 2) brak popularności postępowań grupowych; 3) dominacja modelu *opt-in*; 4) zbyt wysokie koszty postępowania, które są, zdaniem Autorki, barierą w dostępie do wymiaru sprawiedliwości w formie postępowania grupowego; 5) powierzenie przez polskiego ustawodawcę możliwości reprezentowania grupy wyłącznie przez rzeczników konsumentów, co utrudnia powszechność postępowań grupowych; 6) wzrost zainteresowania postępowaniami grupowymi przez społeczeństwo oraz prawodawcę unijnego i prawodawców krajowych po aferze Dieselgate; 7) próby wzmocnienia ochrony konsumentów przez państwa członkowskie w sposób odmienny od projektu dyrektywy w sprawie powództw przedstawicielskich.

Nie mam wątpliwości, że każde z przedstawionych twierdzeń jest wartościowe dla realizacji celów recenzowanej rozprawy doktorskiej. Brakuje mi jedynie wyjaśnienia, na podstawie jakich badań tezy te zostały wyłonione. Nie jest bowiem oczywiste, że stało się tak na podstawie analizy regulacji polskiej, włoskiej i belgijskiej, ponieważ część wniosków (np. pkt 5) dotyczy tylko prawa polskiego, a niektóre (np. pkt 6) zdają się mieć charakter wykraczający poza wybrane porządki prawne. Warto byłoby również wyjaśnić relację między wskazaną we wstępie hipotezą ze s. 9, dotyczącą braku efektywności postępowań grupowych w analizowanych porządkach prawnych, a tezami (nazywanymi hipotezami) nr 1–7. Ponieważ uważam, że rozprawa doktorska powinna mieć jeden główny cel, którym może być weryfikacja hipotezy, względnie odpowiedź na pytanie badawcze, to na podstawie rozważań prezentowanych w dalszej części rozprawy uznać jednak mogę, że hipotezą weryfikowaną przez mgr Hannę Misiak jest właśnie ta o efektywności postępowań grupowych (zob. np. s. 34).

2.2. Treść rozprawy doktorskiej

We wstępie recenzowanej rozprawy doktorskiej mgr Hanna Misiak wprowadza Czytelnika w zakres rozprawy doktorskiej (zob. pkt 2.1. recenzji) i przyjęte metody badawcze (zob. pkt 3.3

recenzji). Jest to zabieg prawidłowy, ponieważ wprowadzenie w tematykę pracy, czyli postępowania grupowe, jest przedmiotem rozdziału 1.

Rozdział 1, zatytułowany „Zagadnienia wprowadzające”, rozpoczyna się od krótkiego przybliżenia pojęcia postępowania grupowego (podrozdział 1.1), podstawowego dla dalszej analizy. Doktorantka przedstawia także pojęcia zbliżone do postępowania grupowego, przy czym czyni to w sposób zbyt skrótowy, podając przykłady postępowania w interesie zbiorowym, a nie czyniąc tego w przypadku postępowań w interesie ogólnym. W rozdziale tym zabrakło mi też pogłębienia zasygnalizowanego zaledwie porównania między postępowaniem grupowym oraz postępowaniem indywidualnym. Mojej krytycznej oceny w tym zakresie nie zmienia nawiązanie do tematu na s. 34.

Następnie Autorka prezentuje w podrozdziale 1.2. genezę instytucji postępowania grupowego, nazywając ją, ze względu na pochodzenie instytucji z prawa amerykańskiego, modelem amerykańskim. Chętnie przeczytałabym rozwinięcie kończącej ten fragment myśli na temat atrakcyjności modelu amerykańskiego dla ustawodawców europejskich. Wprawdzie wątek modelu amerykańskiego pojawia się jeszcze na marginesie wielu rozważań, syntetyczne przedstawienie elementów atrakcyjnych i nieatrakcyjnych dla państw europejskich byłoby ważnym elementem części wprowadzającej.

Podrozdział 1.3. dotyczy recepcji postępowania grupowego w Unii Europejskiej. Druga część tytułu wskazuje na regulacje wspólnotowe, co jest sformułowaniem błędnym z powodu objęcia Wspólnot przez Unię Europejską. Nieścisłością jest również stwierdzenie, że rzecznik generalny wydał opinię do wyroku (s. 25), ponieważ jest to opinia w sprawie, poprzedzająca wydanie wyroku. Uwagi te mają jednak charakter marginalny. Ważną częścią recenzowanej rozprawy doktorskiej jest uwzględnienie projektu dyrektywy o powództwach przedstawicielskich z 2018 r., ponieważ stanowi kluczową płaszczyznę dla analizy prawnoporównawczej. Co więcej, część ta powinna być wręcz rozszerzona, np. o analizę obowiązującej dyrektywy 2009//22 w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów, którą planowana dyrektywa miałaby uchylić. Niezwykle ciekawa w tym fragmencie jest jednak analiza proponowanego pojęcia zbiorowych interesów konsumentów w świetle definicji zawartych w obowiązujących już aktach prawnych. Prowadzi ona Autorkę do ciekawych wniosków o zasadności mechanizmów ochrony praw konsumentów.

Za konieczny uznaję rozdział 1.3.3. o regulacji państw członkowskich dotyczących postępowań grupowych, choć i z niego nie wynika, dlaczego Doktorantka zajęła się regulacją włoską i belgijską jako rozwiązaniami modelowymi.

W niedługim, lecz interesującym, podrozdziale 1.4 pt. „Postępowanie grupowe jako narzędzie służące ochronie konsumenta” mgr Hanna Misiak podkreśla brak oczywistości tak postrzeganego celu postępowań grupowych. We fragmencie tym Doktorantka ponownie nawiązuje do hipotezy pracy i zaznacza, że badanie efektywności postępowań grupowych będzie przyświecać rozważaniom w kolejnych rozdziałach. W tym miejscu chciałabym nadmienić, że mimo wysokiej oceny tak ujętego celu badawczego, brakuje mi sprecyzowania pojęć „efektywność postępowania grupowego” i stosowanego tego pojęcia pokrewnego „wysoki poziom ochrony konsumentów”. Ciekawa jestem, jak Autorka zdefiniowałaby ich zakres, co jest kluczowe do poprawnej weryfikacji przyjętej hipotezy.

Rozdział 2 został poświęcony polskiemu modelowi dochodzenia roszczeń w postępowaniu grupowym. Już od uwag wstępnych Doktorantka nie stroni od przedstawiania i oceniania rozwiązań dyskusyjnych, co świadczy o dojrzałości naukowej. Na uwagę zasługuje ponadto, że choć wnioski porównawcze zapowiedziane zostały dopiero w rozdziale ostatnim, Doktorantka już w ten rozdział wplata informacje dotyczące obcych porządków prawnych, co jest dodatkowo cenne dla Czytelnika.

W recenzji rozdziału 2 chciałabym pominąć szczegółową ocenę podrozdziałów 2.1–2.9, ponieważ stanowią one poprawną analizę rozwiązań polskich. Doktorantka prawidłowo zidentyfikowała odpowiednie przepisy i przedstawiła wątpliwości interpretacyjne co do zakresu podmiotowego i przedmiotowego ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, wybranych aspektów postępowania, kosztów postępowania i zaskarżenia wyroku w postępowaniu grupowymi. Autorka wzbogaciła rozważania przykładami i zajmowała często własne stanowisko. Tę część pracy uznaję jako niezbędną do przeprowadzenia bardziej zaawansowanej pracy naukowej, jaka została zaprezentowana w rozdziale 2.10 i 2.11.

W rozdziale 2.10. mgr Hanna Misiak wybrała przykłady postępowań grupowych w Polsce, m.in. postępowania dotyczące umów kredytów hipotecznych we frankach szwajcarskich i ubezpieczeń na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Przykłady te posłużyły Doktorantce za ilustrację wniosku, że postępowania grupowe wśród polskich konsumentów stały się rozpoznawalne ze względu na pozwy złożone w sprawach z zakresu usług finansowych (s. 88). Ten ważny wniosek nie został jednak rozwinięty, podobnie jak przedstawione informacje na temat istotnych poglądów w sprawie wydawanych przez Prezesa UOKiK i przez Rzecznika Finansowego. Tym samym przykłady podane bez głębszych badań nad postępowaniami grupowymi w Polsce pozostają przykładami, znanymi

również z mediów, z których trudno wyciągnąć wnioski na temat charakterystyki praktyki postępowań grupowych w Polsce.

Do hipotezy dotyczącej efektywności postępowań grupowych zaprezentowanej we wstępie rozprawy doktorskiej Doktorantka nawiązuje w rozdziale 2.11., w którym, zgodnie z jego tytułem, przeprowadzana jest ocena skuteczności analizowanej ustawy. Doktorantka wymienia pozytywne, jej zdaniem, zmiany wprowadzone ustawą nowelizacyjną, np. rozszerzenie zakresu przedmiotowego i podmiotowego, wprowadzenie rozwiązań prowadzących do odformalizowania i przyspieszenia postępowania grupowego, umożliwienie wydawania przez Sąd Najwyższy orzeczeń reformatoryjnych w przedmiocie dopuszczalności postępowań grupowych oraz zmianę zakresu publikacji ogłoszenia o wszczęciu postępowania grupowego.

W podrozdziale tym poszukiwałam przede wszystkim wskazania mankamentów ustawy, które prowadzą do zapowiedzianej wcześniej tezy o niskiej skuteczności postępowań grupowych, niewyrażonej jednak wprost w podrozdziale 2.11. Do argumentów wspierających tę tezę należy z pewnością pogląd Doktorantki, że głównym niedociągnięciem ustawy jest powierzenie wyłącznie rzecznikom konsumentów prawa reprezentowania grupy, co utrudnia rozwój instytucji postępowania grupowego ze względu na trudności finansowe i organizacyjne rzeczników konsumentów. Autorka, choć nie bez przedstawienia zastrzeżeń, proponuje przyznanie analogicznego uprawnienia organizacjom konsumenckim. Dalszymi minusami ustawy są, według mgr Hanny Misiak, brak odstępstw od zasady stosowania modelu *opt-in*, praktyka dochodzenia roszczeń przez tzw. kancelarie odszkodowawcze, a także rozwiązania dotyczące kosztów postępowania. Cennym elementem pracy jest zaproponowanie przez Doktorantkę rozwiązań mogących zniwelować braki w polskich przepisach, w tym włączenie odpowiedniej regulacji do k.p.c. Zabrakło mi jedynie w kontekście wniosków *de lege ferenda* rozszerzenia wątku ewentualnych zmian, które byłyby wymuszone uchwaleniem dyrektywy o powództwach przedstawicielskich.

Wnioski w podrozdziale 2.11 oceniam jako ważne, lecz niedostatecznie uzasadnione. Uważam, że Doktorantka nie wykorzystała możliwości, jakie dałoby zgłębienie praktyki postępowań grupowych w Polsce. Z treści rozprawy dowiadujemy się, że liczba postępowań po zmianach wprowadzonych przez ustawę nowelizującą jest niewielka, jednak nie poznajemy ani liczby wszczętych postępowań i pozwów odrzuconych, oddalonych, zwróconych na podstawie obecnych przepisów, ani analogicznych danych na podstawie ustawy sprzed nowelizacji. Takie informacje są zaś dostępne. Dane te z uwzględnieniem liczby mieszkańców te stanowiłyby wiarygodny materiał badawczy, zwłaszcza w zestawieniu

z analogicznymi danymi dla omawianych w dalszej kolejności regulacji włoskiej i belgijskiej. Dodatkowo interesujące byłoby badanie kontekstualne, w tym poruszające tematykę skłonności konsumentów do kierowania spraw do sądu, które zostało zapowiedziane we wstępie rozprawy doktorskiej, a nie jest w niej zaprezentowane. Sugerowałabym też pochylenie się nad odpowiedzią na pytanie, jakie istotne sprawy nie stały się przedmiotem postępowań grupowych i dlaczego. Wraz ze wskazaniem kryteriów skuteczności (liczba postępowań? wielkość grupy w stosunku do szacowanej liczby zainteresowanych danym postępowaniem? długość postępowania?) tak przeprowadzona analiza porównawcza dawałaby możliwość postawienia wiarygodnej tezy o skuteczności bądź nieskuteczności danych rozwiązań. Powyższe uwagi kieruję również wobec odpowiednich fragmentów rozdziału 3 i 4, czyli podrozdziałów 3.8 (prawo włoskie) i 4.7 (prawo belgijskie).

W tym miejscu chciałabym podkreślić, że w niniejszej recenzji proponuję kilka razy zasadność rozwinięcia niektórych wątków, ponieważ uważam, że jest to zasadne ze względu na brak argumentów wspierających główne tezy i nie spowodowałoby to nadmiernej objętości recenzowanej rozprawy, której rozważania merytoryczne obejmują 200 stron.

Rozdział 3 i rozdział 4, które omówię łącznie, dotyczą odpowiednio włoskiego i belgijskiego modelu dochodzenia roszczeń w postępowaniu grupowym. Struktura obu rozdziałów jest zbliżona, choć nie identyczna, co jest jak najbardziej dopuszczalne. Niemniej jednak jako niekonsekwencję oceniam wyróżnienie w rozdziale 4 podrozdziału dotyczącego właściwości sądu, podczas gdy w rozdziałach poświęconych prawi polskiemu i włoskiemu odpowiednie analizy zostały przeprowadzone w ramach innych podrozdziałów.

Rozdziały o prawie włoskim i belgijskim rozpoczynają interesujące dla Czytelnika polskiego prezentacje okoliczności wprowadzenia instytucji postępowania grupowego do analizowanych porządków prawnych, przy czym rozważania na temat prawa belgijskiego poprzedza fragment o wyjątkowości rozwiązań z 2014 r. na tle innych państw członkowskich UE. Jednym z argumentów będących podstawą tej tezy Doktorantki jest możliwość wyboru opcji *opt-in* lub *opt-out* w zależności od woli powoda oraz decyzji sądu.

Ze względów wskazanych powyżej także w przypadku prawa włoskiego i belgijskiego nie będę odnosić się szczegółowo do analizy odpowiednich przepisów. W rozdziale 3 wyjątkowo ciekawe i jednocześnie istotne dla trwającej dyskusji o wprowadzeniu wspólnego modelu w Unii Europejskiej są informacje o proponowanych zmianach w zakresie regulacji postępowania grupowego. Natomiast w rozdziale 4 jako ważny merytorycznie dla osób zajmujących się analizowaną tematyką oceniam podrozdział dotyczący możliwości wyboru opcji *opt-in* lub *opt-out*, co – jak wskazałam powyżej – również Doktorantka uznaje za

rozwiązanie innowacyjne. W obu rozdziałach oraz w rozdziale 2 o prawie polskim nie odnalazłam rozważań o możliwych zmianach przyjętych rozwiązań w razie uchwalenia dyrektywy o powództwach przedstawicielskich, czego szczególnie brakuje w omówieniu projektu zmian prawa włoskiego, który wydany został już po wydaniu projektu dyrektywy unijnej. Ponadto w każdym z trzech rozdziałów o wybranych porządkach prawnych perspektywę krajową uzupełniałoby zaprezentowanie stanowiska danego państwa na projekt dyrektywy o powództwach przedstawicielskich (np. opinia BAS z 4 czerwca 2018 r.).

Rozdział 3 i rozdział 4 kończą podrozdziały przybliżające doświadczenia w dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym we Włoszech (podrozdział 3.7) i w Belgii (podrozdział 4.8) oraz oceniające skuteczność postępowań grupowych jako narzędzia ochrony konsumentów w obu porządkach prawnych (odpowiednio podrozdział 3.8 i 4.9). Podkreślenia wymaga przywołanie w podrozdziale 3.7 włoskich statystyk publikowanych przez Stałe Obserwatorium Stosowania Zasad Konkurencji przy Wydziale Prawa Uniwersytetu w Trydencie na temat postępowań grupowych. Dane mają ograniczony zakres i powinny być pogłębione w kierunku zaproponowanym przeze mnie powyżej przy ocenie rozdziału o prawie polskim. Nie mogę wypowiedzieć się co do ich poprawności, ponieważ nie znam rozwiązań włoskich w zakresie zbierania danych statystycznych. Niemniej jednak ich wykorzystanie pozwala choć częściowo uwiarygodnić tezę Doktorantki o nieskuteczności prawa włoskiego. Natomiast analogiczny fragment o prawie belgijskim (podrozdział 4.8) wyróżnia obszerne zaprezentowanie spraw, w których roszczenia konsumentów belgijskich dochodziła organizacja konsumencka Test-Aankoop, znana mi pod jej francuską nazwą Test-Achat. W części poświęconej ocenie skuteczności regulacji belgijskiej (podrozdział 4.9), inaczej niż w odpowiednim fragmencie dotyczącym prawa włoskiego (podrozdział 3.8), skuteczność nie została wprost nazwana i oceniona, co może prowadzić do zarzutu niezgodności treści podrozdziału i jego tytułu. W każdym razie w części tej Doktorantka dokonała syntetycznej oceny niektórych rozwiązań belgijskich.

Rozdział 5 zatytułowany „Wnioski porównawcze i końcowe” zawiera, zgodnie z tytułem, wnioski wyciągnięte w oparciu o analizę porównawczą oraz ogólne wnioski o postępowaniu grupowym. Ze względu na rozłożenie ciężaru rozważań w rozdziałach 2–4 nie zaskakuje, że Doktorantka skupiła się trzech obszarach: finansowaniu sporu i kosztach postępowania, przyjętego modelu uzyskiwania statusu członka grupy w postępowaniu grupowym oraz na problematyce reprezentanta grupy. Wybór ten oceniam pozytywnie, ponieważ również uznaję te kwestie za podstawowe dla oceny rozwiązań dotyczących postępowania grupowego. I tak, mgr Hanna Misiak postuluje, w celu zwiększenia

atrakcyjności postępowań grupowych, doprecyzowanie kosztów postępowania grupowego, w szczególności ich zmniejszenie. Następnie Autorka chwali proponowanym rozwiązaniem włoskie, która przenosi etap przystępowania do grupy na koniec postępowania, już po wydaniu wyroku co do meritum sprawy. W tym aspekcie interesowałoby mnie wskazanie ewentualnych argumentów przeciwko takiemu rozwiązaniu. Chciałabym również zapoznać się z argumentami Doktorantki na temat rzetelności procesu w przypadku postępowania grupowego, którym to pojęciem posługuje się ona i we wnioskach (s. 204), i już we wstępie rozprawy doktorskiej (s. 10), przy czym pojęcia rzetelności procesu nie rozwija. W zakresie rozważań o reprezentancie grupy rozważania Autorki dotyczące przyznania takiego statusu organizacjom konsumenckim są wyważone i kompletne. Ostatnia część rozdziału 5 dotyczy efektywności postępowania grupowego jako narzędzia wzmocnienia ochrony konsumenta, które są niejako kontynuacją wniosków wcześniejszych. Ciekawe są przemyślenia poruszające problematykę minimalnego poziomu harmonizacji przewidzianego w projekcie dyrektywy konsumenckiej, co skłania mnie ku zadaniu pytania o stanowisko Doktorantki co do możliwości stworzenia wspólnego modelu postępowań grupowych w Unii Europejskiej, względnie braku takiej możliwości.

3. Ocena strony formalnej rozprawy doktorskiej

3.1. Struktura rozprawy doktorskiej

Ocena struktury recenzowanej rozprawy doktorskiej jest utrudniona ze względu na spis treści, który nie odzwierciedla ostatecznego kształtu rozprawy doktorskiej i to zarówno co do poszczególnych rozdziałów, których układ i ilość jest inna w rozprawie niż w spisie treści, jak i co do numeru stron, na którym znajduje się dany rozdział. Oczywiście nie wyklucza to możliwości oceny struktury pracy, lecz – jak wskazałam – jedynie ją utrudnia.

Struktura rozprawy doktorskiej mgr Hanny Misiak jest poprawna. Recenzowana praca doktorska składa się ze wstępu oraz pięciu rozdziałów. Rozdział 1 obejmuje zagadnienia wprowadzające. Rozdziały 2–4 dotyczą, kolejno, rozwiązań polskich, włoskich i belgijskich. Taki klasyczny podział uznaję za poprawny. Uwagę zwraca dysproporcja w długości rozdziału na temat prawa polskiego (rozdział 2), którego objętość jest równa łącznej długości rozdziałów o prawie włoskim i belgijskim (odpowiednio rozdział 3 i 4). Nie traktuję tego jednak jako błąd w strukturze pracy, ponieważ prawo polskie było podstawą dla rozważań

prawnoporównawczych. W rozdziałach 2–4 na uwagę zasługuje podział rozdziałów na wiele jednostek redakcyjnych, który to zabieg ułatwia śledzenie toku rozważań Doktorantki. Chwałę również zamknięcie każdego z tych rozdziałów podrozdziałem dotyczącym oceny skuteczności postępowania grupowego w danym porządku prawnym, dzięki czemu po każdym rozdziale zostały zaprezentowane wnioski częściowe, będące podstawą zamykających pracę wniosków porównawczych i końcowych w rozdziale 5. Ujęcie wniosków w formę rozdziału jest rozwiązaniem nietypowym, lecz bardzo mi się podoba, ponieważ dzięki pogrupowaniu tematycznemu zabieg ten ułatwia jasne przekazanie wniosków.

Ponadto mgr Hanna Misiak wyróżniła rozpoczynający rozprawę doktorską wykaz skrótów, który uznaję za potrzebny ze względu na posługiwanie się wieloma nieznanymi powszechnie skrótami instytucji z innych państw. Pracę zamyka bibliografia, wobec której chciałabym przedstawić kilka zastrzeżeń. Nie przekonuje mnie wyróżnienie w bibliografii „ważniejszych artykułów”, ponieważ nie wiadomo, jakie kryteria zadecydowały o umieszczeniu artykułu w tej części bibliografii. W rozprawie doktorskiej przywoływane są wielokrotnie teksty, które w bibliografii nie widnieją, np. autorstwa G. D’Alfonso (np. przypis 391, 394, 397, 400). Powstaje więc pytanie, czy mimo częstego wykorzystywania jednego tekstu, publikacja ta nie jest „ważniejsza”. *A contrario*, niektóre publikacje widnieją w przypisach tylko raz (np. przypis 29, 112), a można je odnaleźć w spisie „ważniejsze artykuły”. Ponieważ literatura przedmiotu dotycząca analizowanego zagadnienia, zwłaszcza zagraniczna, jest niezmiernie bogata, interesowałaby mnie skala tekstów wykazanych w przypisach, które zostały pominięte w bibliografii.

3.2. Wykorzystane źródła

Literatura przedmiotu wykorzystana przez mgr Hannę Misiak zasługuje na szczególne wyróżnienie. Powodem takiej oceny jest oczywiście jej obszerność (202 pozycje, przy czym spis obejmuje artykuły ważniejsze – na ten temat zob. pkt 3.1 recenzji). Przy tej ilości publikacji bezzasadne jest wykazywanie ewentualnego pominięcia kilku pozycji. Prawdziwie imponujący jest fakt, że materiały źródłowe to pozycje w języku polskim, włoskim, angielskim oraz z mniejszym zakresem w języku niemieckim, niderlandzkim i francuskim. Dzięki temu analiza prawa włoskiego i belgijskiego nie jest wyłącznie analizą wtórną.

Akty prawne i orzecznictwo zostały prawidłowo dobrane, a pozostałe źródła, np. analizy przygotowane przez organizacje konsumenckie i komunikaty Komisji Europejskiej, uzupełniają przeprowadzone rozważania.

Chciałabym też z satysfakcją podkreślić, że stan prawny rozprawy doktorskiej datowany jest na dzień 8 kwietnia 2019 r., a w pracy zamieszczono materiały nawet z dnia poprzedniego.

3.3. Przyjęte metody badawcze

Przyjęte w recenzowanej rozprawie metody badawcze to przede wszystkim metoda dogmatyczna i porównawcza, co należy ocenić pozytywnie ze względu na przedmiot badawczy. Doktorantka powołuje się też we wstępie na stosowanie metody kontekstualnej, której efektów nie odnalazłam, i funkcjonalnej. Rozprawa została wzbogacona, gdyby Doktorantka zastosowała metodę empiryczną (zob. pkt 2.2).

3.4. Pozostałe elementy warsztatu naukowego

Pod pojęciem warsztatu naukowego rozumiem: (1) posługiwanie się odpowiednim dla danej tematyki językiem z zachowaniem reguł poprawnej polszczyzny oraz (2) prawidłową redakcją tekstu naukowego. Wykazanie w rozprawie doktorskiej dojrzałego warsztatu naukowego uznaję, poza umiejętnością odpowiedniej analizy merytorycznej, za element świadczący o możliwości przyznania Doktorantce stopnia naukowego doktora. Prawidłowy warsztat naukowy świadczy bowiem o wymaganej ustawowo samodzielności prowadzenia pracy naukowej.

Recenzowaną rozprawę doktorską oceniam pod względem warsztatu naukowego co do zasady pozytywnie, choć Doktorantka nie wystrzegła się błędów różnego rodzaju.

Większą dbałość należałoby zastosować do strony redakcyjnej. Jak wskazywałam powyżej, niedoskonałością warsztatu widoczną jako pierwsza w pracy jest brak aktualizacji spisu treści przed wydrukowaniem pracy. Przez to spis treści nie odzwierciedla ostatecznej treści rozprawy doktorskiej i utrudnia znalezienie poszukiwanego fragmentu. Zwróciłam też uwagę na niekonsekwentne pogrubianie tytułów podrozdziałów na poziomie dwucyfrowym, np. pogrubiono podrozdział 1.3, ale już nie podrozdział 1.4. Optycznie dobrze wyglądałoby pogrubianie tytułów jednostek trzycyfrowych, np. 1.3.1. W rozdziale 5 dwa podrozdziały mają numer 5.1.

Moje kolejne uwagi krytyczne dotyczą przypisów. Doktorantka posługuje się pojęciem „tamże” po nazwisku autora, też jeżeli w rozprawie powoływanych jest kilka pozycji danego autora (np. przypis 297). Tym samym trudno rozpoznać, którą publikację Doktorantka ma w danym przypisie na myśli. Według mnie niepoprawne jest stosowanie wielokropka między przecinkami, jak np. w przypisie 280. Drobiazgiem jest niedostosowanie koloru czcionki stron internetowych do koloru reszty tekstu, lecz powinno to zostać uczynione.

Dwie kolejne uwagi dotyczą bibliografii, której zakres został pozytywnie oceniony w pkt 3.2. Tutaj chciałabym jedynie pokazać dwa niedociągnięcia, na które warto, według mnie, zwrócić uwagę w dalszej pracy naukowej, w tym przed ewentualną publikacją rozprawy doktorskiej. Przestrzegabym przed wprowadzaniem przypisów na twierdzenia oczywiste, niewymagające wsparcia w literaturze przedmiotu (np. przypis 16 nie jest konieczny dla twierdzenia o aktywności legislacyjnej Unii Europejskiej w zakresie ochrony konsumentów i konkurencji). Nie jest też praktyką właściwą podawanie w wykazie literatury pozycji zbiorowych pod nazwiskiem wyłącznie redaktora opracowania. Należy wskazać na autora i tytuł rozdziału, który został wykorzystany w pracy.

Stronę językową oceniam co do zasady pozytywnie, lecz miejscami rozprawę czyta się trudno ze względu na długie zdania wielokrotnie złożone, które mają nawet 6 linijek (s. 9, 210). Niektóre pojęcia mogłyby być bardziej przemyślane, jak np. „tworzącego ponownie system ochrony praw konsumenta” (też s. 210) w odniesieniu do „Nowego ładu dla konsumentów”. Nie są prawidłowymi określenia typu „doświadczenie praktyczne” (np. w tytułach trzech podrozdziałów) i „porównanie praktyczne dostępności” (s. 11). Autorka nadużywa również terminu „poprzez”, który powinien być rzadko stosowaną alternatywą dla pojęcia „przez”. Niezbędne byłoby przejrzanie opracowania pod kątem powtórzeń, np. słowo „instytucja” pojawia się na s. 8 w czterech kolejnych zdaniach. Powtórzenia w recenzowanej rozprawie są jej niewielkim mankamentem, którego można uniknąć czytając uważanie pracę przed jej oddaniem oraz wykorzystania możliwości programów do obróbki tekstu pozwalających na wyszukiwanie wybranych wyrazów.

Zachęcałabym Doktorantkę do odważniejszego wyrażania swoich wartościowych opinii, np. przez ograniczenie określeń typu „wydaje się”, zwłaszcza jeżeli występują cztery razy na stronie (s. 57) lub dwa razy w zdaniu (s. 204).

Drobne błędy literowe (np. Balasiński, a nie Banasiński w przypisie 68) i niespójności językowe („znaleźli się osoby” na s. 153), których jednak nie sposób uniknąć w dłuższych opracowaniach.

Błędy w warsztacie naukowym wskazuję z obowiązku recenzenta, lecz chciałabym podkreślić, że nie zmieniają one mojej wysokiej oceny tego aspektu rozprawy doktorskiej mgr Hanny Misiak.

4. Konkluzja

Rozprawę doktorską mgr Hanny Misiak pt. „Postępowania grupowe w sprawach konsumenckich. Studium prawnoporównawcze”, napisaną pod kierunkiem prof. dr hab. Ewy Bagińskiej i prof. Eleny Bargelli, oceniam pozytywnie pod względem merytorycznym i formalnym, czego nie podważają moje uwagi krytyczne, będące nieodłącznym elementem recenzji rozpraw doktorskich.

Recenzowana rozprawa doktorska spełnia wymagania art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2016, poz. 882 j.t.) stanowiąc oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazując ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej i może stanowić podstawę dopuszczenia mgr Hanny Misiak do kolejnych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora nauk prawnych.


KIEROWNIK
ZAKŁADU EUROPEJSKIEGO
PRAWA PRYWATNEGO
dr hab. Monika Namysłowska, prof. nadzw. UŁ